



Nie żyje królowa Elżbieta II. W 1996 r. odwiedziła Kraków

2022-09-15

W czwartek, 8 września, zmarła brytyjska królowa Elżbieta II. Miała 96 lat. Była najdłużej panującą monarchinią w historii brytyjskiej Korony - zasiadała na tronie od 1952 r. W 1996 r. odwiedziła Kraków.

Brytyjska królowa przyleciała do Polski 25 marca 1996 r. W ostatnim dniu swojej wizyty, 27 marca, na kilka godzin przyjechała do Krakowa.

„Królewski Kraków przywitał Elżbietę II niezwykle ciepłą atmosferą mimo padającego śniegu z deszczem. Miasto od kilku dni przygotowywało się do godnego powitania królowej: sprzątano ulice, łatano dziury w asfalcie” – relacjonowała „Rzeczpospolita”.

Elżbieta II na Wawelu spotkała się z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim. W podziemiach Katedry Wawelskiej złożyła kwiaty na grobowcu generała Władysława Sikorskiego, a także oddała hołd marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu.

Królowa spacerowała się po Rynku Głównym. „Para królewska w towarzystwie prezydenta RP, władz Krakowa i województwa przeszła szybko przez Sukiennice. Królowa nie zatrzymała się przy żadnym stoisku, przyjęła tylko prezent od kupców: dwie duże lalki ubrane w krakowskie stroje. Kiedy wyszła na rynek, właśnie grał hejnał. Stała, posłuchała i ruszyła w stronę kościoła Mariackiego. Po drodze przyjęła bukiet od pani Józefy Paćławskiej, która od 20 lat wręcza kwiaty znamienitym gościom, i przyjrzała się występom zespołu »Słowianki«” – pisała „Gazeta Wyborcza”.

Z Rynku Głównego udała się do Collegium Maius. Odkonstrowało się tam uroczyste śniadanie m.in. z rektorem UJ prof. Aleksandrem Kojem, prof. Józefem Gierowskim czy redaktorem naczelnym „Tygodnika Powszechnego” Jerzym Turowiczem.

– Królowa wywarła takie spokojne wrażenie, bez żadnej wyniosłości. Całkowicie normalnie się zachowywała, ale oczywiście zgodnie z protokołem. Odniosłem wrażenie, że jest niezwykle normalnym człowiekiem. Przywitała się ze wszystkimi, nawet kto chciał, to zamienił z nią kilka słów. To, co tak naprawdę zapamiętałem, to takie zupełnie swobodne, normalne podejście właściwie do każdego, bez wyniosłości. Kraków wtedy wyglądał inaczej niż teraz. Mimo tego Stare Miasto i krakowski Rynek robiły wrażenie i królowa cieszyła się, że jest w Krakowie – powiedział w rozmowie z radiem Eska ówczesny prezydent miasta Józef Lassota.

Elżbieta II z lotniska w Balicach odleciała bezpośrednio do Pragi.

Kraków uczcił pamięć monarchini. Prezydent Krakowa Jacek Majchrowski dokonał wpisu do wirtualnej księgi kondolencyjnej znajdującej się na stronie internetowej brytyjskiej rodziny królewskiej royal.uk.

„Z wielkim żalem przyjąłem wiadomość o odejściu Jej Królewskiej Mości Królowej Elżbiety II. Świat



**Magiczny
Kraków**

stracił wspaniałą osobistość. Wybitna Monarchini była niedoścignionym wzorem władcy, symbolem siły i wytrzymałości Narodu Brytyjskiego. Jej Królewska Mość uosabiała najważniejsze brytyjskie wartości, będąc inspiracją, a także źródłem dumy dla wielu pokoleń swoich poddanych.

Kraków miał zaszczyt gościć Królową Elżbietę II w 1996 r. To szczególne wydarzenie na długo zapadło w pamięć mieszkańcom naszego miasta. Dzisiaj ze wzruszeniem wspominamy te chwile, oddając hołd Jej Królewskiej Mości.

W imieniu wszystkich krakowian przekazuję najszczerze wyrazy współczucia poddanym Jej Wysokości, opłakującym śmierć cenionej i głęboko szanowanej Monarchini” – napisał prezydent Krakowa.

Prezydent Jacek Majchrowski wystosował również [list kondolencyjny](#) do J.E. Anny Clunes, ambasador Wielkiej Brytanii w Polsce. „W imieniu swoim oraz mieszkańców Krakowa przekazuję najszczerze wyrazy współczucia Jej Ekscelencji oraz pogrążonym w głębokim smutku i żałobie po śmierci swej ukochanej władczyni obywatelom Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej” – napisał w liście prezydent Krakowa.